

Trwa „najazd” turystów na ziemię krakowską

350 tys. gości w Nowosądeckim Brawo „Stara karczma” w Jeleśni Limanowskie coraz atrakcyjniejsze

(s) Tysiące wczasowiczów wypoczywa na ziemi krakowskiej. Wszystkie miejscowości podgórskie notują niemalże 100-procentową frekwencję. Jaki jest ten wypoczynek, czy baza noclegowa jest wystarczająca, co serwują gościom restauracje i bary, jakie programy rozrywkowe przygotowano dla przybyszów — na pytania te szukał odpowiedź reporterzy „Gazety”, którzy złożyli wizytę w 3 turystycznych ośrodkach.

W Żywieckiem
(Inf. wł.) W Węgierskiej Górze składamy wizytę w ośrodku budowlanych z Sosnowca. 145-osobowy turnus siedzi na walizkach, dla nich kończą się udane wczasy. „Wszystko było „naj” — obsługa, posiłki, warunki zakwaterowania” — wpisuje do książki ośrodka Wł. Sosym, a w otworze mu E. Nowakowska. Wrodzony takt nie pozwala im dolażyć kilku uwag; że poza klu-

bem (dyskoteka), biblioteką, dąsaniem i 3 seansami filmowymi — jak tydzień długi w Węgierskiej Górze nie ma innych rozrywek. A miejscowość tę okupuje 3 tys. wczasowiczów. Książki, kometka, karty też się w końcu znudzą.

Na Rajców patrzymy przez pryzmat gastronomii. Miejscowa GS obsługuje 1400 wczasowiczów stałych, przy dobrej pogodzie ok. 800 osób przyjezdnych. Zdały

egzamin sale wydzielone dla wczasowiczów. Zeby na czas, zeby smacznie — trapi się codziennie 120 ludzi zapleczem gastronomicznym i jak dotąd wszystko jest na medal.

Od 19 bm. Rajca będzie miał atrakcję kulturalną: Festiwal 36 Zespołów Regionalnych — impreza, która nie potrzebuje rozdmuchanej reklamy.

Już w Żywcu zbieramy porcję skarg wczasowiczów z innych miejscowości. A to na wsi brakuje generalnie „pepsi-coll”, a to na uczęszczanych szlakach za mało miejsc do parkowania samochodów. To znów tłok w autobusach. Co ma robić turysta zmotywowany, gdy pod TOS- (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

CZWARTEK
16. VIII. 1973 R.
NR 195 (7919)
ROK XXV
CENA 50 GR

GAZETA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Krakowska

Program trudny, ale realny

Założenia projektu planu na lata 1974—75

Fosiedzenie Rady Ministrów ♦ Wystąpienie P. Jaroszewicza

WARSZAWA (PAP)

15 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów z udziałem przewodniczących Prezydium WRN. Tematem obrad były założenia projektu planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju na lata 1974—75 oraz przedsięwzięcia zmierzające do przyspieszenia prac nad tym projektem.

Zagadnienia te, na tle bieżącej i przewidywanej sytuacji społeczno-gospodarczej, stanowiącej podstawę do określenia zadań na końcowe dwa lata bieżącego planu 5-letniego, przedstawił w obszernym wystąpieniu przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wicepremier M. Jagielski.

Szczególne znaczenia nabierają cztery kluczowe problemy, które zdecydowały o ich prawidłowej realizacji, a mianowicie: dalsze umacnianie równowagi płaćno-rynkowej, wydajne usprawnienie i efektywne działania na rozbudo-

wanym froncie inwestycyjnym, polepszenie gospodarki zasobami ludzkimi, surowcami i materiałami, wreszcie — wyrazny postęp w dziedzinie handlu zagranicznego, przede wszystkim zaś w eksporcie.

Obecnie jest sprawa istotna, aby przedstawione zamierzenia zostały w pełni uwzględnione w pracach nad NPG na 1974 r. I znalazły odpowiedni wyraz w planach resortów i Prezydium WRN, które w swoich poczynaniach powinny zwrócić baczną uwagę na wdrażanie postępu technicznego, ekonomicznego i organizacyjnego.

Podsumowując obrady — w toku których zabrało głos kilkunastu ministrów i przewodniczących Prezydium WRN — premier P. Jaroszewicz podkreślił, że mobilizujące wytyczne na lata 1974—75 są trudne, ale realne. Zawarty w nich kie-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



Zamiast trawy — beton. W Tokio przerobiono teren zawodów rowerowych — torowych na basen i plażę. Parasołe są wprawdzie ładne, ale pod nogami betonowa bieżnia. W sezonie kolarskim odbywać się tu będą nadal zawody. CAF — Japan Press

Tarnowski Okręg Przemysłowy w pełni lata

Pomyślna realizacja zadań

ZAKŁ. MIĘSNE W TARNOWIE: „Mimo urlopow osiągnęliśmy 6 miesięcy przed terminem docelową produkcję”.

Realizacja zadań gospodarczych w letnich miesiącach przebiega w tarnowskim kombinacie mięsny pomyślnie. Lipcowy plan produkcji wykonano w 106 proc., a pierwszej połowy sierpnia w 103 proc. Dodac należy, że również zadania czerwca zostały wykończony, bo w 10 proc. przekroczone. Ponieważ takie rezultaty, plano uzyskać według zatwierdzonego harmonogramu dopiero w grudniu,

skrócono okres przewidziany dla osiągnięcia przez Zakłady Mięsne pełnej zdolności o 6 miesięcy.

W analizowanym okresie na wyróżnienie zasługują zakłady produkcji szynki eksportowych i masarni oraz zakładu Mięsa naprawczego, realizująca w tym okresie wiele prac modernizacyjnych i remontowych.

W III kwartale, który stanowi zasadniczy okres wypoczynku, tarnowskie Zakłady Mięsa skierowały na wypoczynek do własnych ośrodków wczasowych w Muszynie i Piwnicznej 400 osób. Przedsiębiorstwo kontynuuje przygotowania do przyjęcia wzmocnionych dostaw żywności w następnych miesiącach oraz do

uruchomienia budowanej tuż przy trzody chlewniej w Ładnej.

ZAKŁ. AZOTOWE IM. F. DZIERŻYŃSKIEGO: „W pełni realizujemy plany i przygotowujemy do uruchomienia nowe produkcje”.

Lipiec i sierpień są zazwyczaj bardzo trudnym okresem dla tarnowskiego kombinatu chemicznego. Znaczna część załogi, liczącej ponad 13 tys. osób, korzysta z urlopow. O ich zmianach mówią liczby: w lipcu na urlopy przeznaczono ponad 36

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Żniwa dobiegają końca

Nadchodzi czas skupu zboża

(Inf. wł.) W naszym regionie, choć żniwa dobiegają końca, nie przeminął jeszcze ich czas, zwłaszcza dla powiatów podgórskich. W chwili obecnej największy nacisk kładzie się na sprawne przewiezienie zbożowych snopów do stodoł, no i oczywiście na omloty. Te ostatnie rozpoczęły się już w wielu miejscach, a w niektórych powiatkach zaplanowano szczytowy ich okres — jak np. w brzeskim, bocheńskim, miechowskim, proszowickim, olkuskim, dąbrowskim...

Po troskach o zaopatrzenie w części zamiennie, artykuły spożywcze, przyszły dla gminnych spółdzielni troski nowe. Tym razem związane już ze skupem

zboża z tegorocznych zbiorów. Nasze województwo nie należy do potencjałów zbożowych — plan tegoroczny wynosi 13 tys. ton. Dostaw tych oczekuje się aż od 29 tys. rolników kontraktujących. Jak z tego wynika, dostawy ziarna nie będą od jednego gospodarza zbyt duże. Zadaniem GS-ów będzie także zorganizowanie skupu, by uniknąć zabierających czas koleje.

W tym roku odbiorem zboża zajmować się będzie 67 stajek magazynów GS, odpowiednio wyposażonych w urządzenia pomiarowo-kontrolne, czyszczące i mechaniczne do prac za- i wyładunkowych. Czerwcowe kon-

trole wykazały nieco niedociągnięć w tych magazynach, które w ciągu roku są wykorzystywane do składowania różnych innych artykułów, oczywiście takich, które w czasie sezonu zbożowego nie mogą przeszkodzić składowaniu ziarna. Nie dziwią te fakty wobec stałych braków powierzchni magazynowej w spółdzielniach. Nie mogą one jednak stawać się przyczyną niedociągnięć w okresie nasilenia skupu zbóż. I trzeba przyznać, że po owoch kontrolach magazyny przygotowane dobrze do nadchodzącej pracy. Najlepsze wyposażenie mają magazyny w Charszynie, (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Order Przyjaźni Narodów dla Kazachstanu

L. Breżniew: Słabnie groźba bezpośredniej konfrontacji dwóch systemów światowych

MOSKWA (PAP)

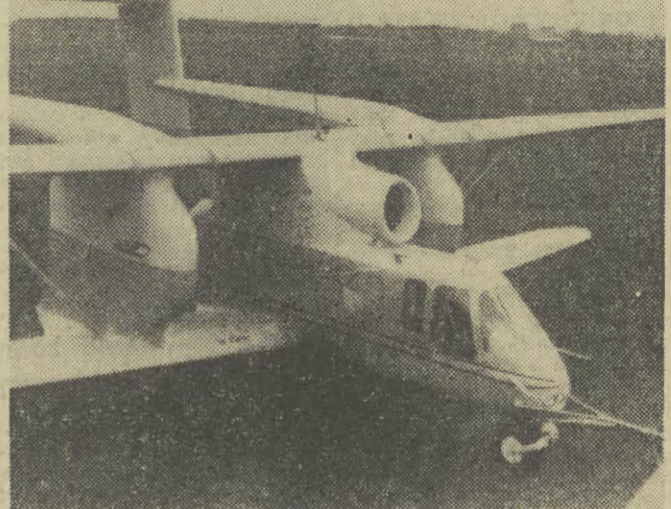
Sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew udekorował 15 bm. w Alma-Atie sztabar radzieckiego Kazachstanu Orderem Przyjaźni Narodów. Z tej okazji wygłosił obszerny przemówienie.

Przemawiając w czasie uroczystości J. L. Breżniew stwierdził, że na arenie światowej powstaje nowa pod wieloma względami sytuacja. Mały podstawa, by powiedzieć — oświadczył — że proces rozładowywania napięcia, normalizacji stosunków rozwija się nadal, słabnie groźba bezpośredniej konfrontacji dwóch systemów światowych. Będziemy nadal walczyć o to, by groźba wojny światowej została całkowicie wykluczona, by na ziemi zatrumfowała polityka pokojowego współistnienia.

Taka perspektywa — podkreślił — jest realna. Odręczenie doprowadziło już do tego, że powstał cały system układów, porozumień i umów, które kładą fundamenty pod pokojowe konstruktywne stosunki między krajami socjalistycznymi a kapitalistycznymi.

Obecne odprężenie nie jest zjawiskiem przejściowym, lecz początkiem gruntownej przebudowy stosunków międzynarodowych.

Dalszą część przemówienia



Na Rzeszowszczyźnie przebywał wczoraj członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR — J. Szydłak. Udał się on do WSK „Delta” w Mielcu, gdzie zapoznał się m. in. z przebiegiem prac nad uruchomieniem produkcji nowych typów samolotów rolniczych, powstających tu jako wspólne dzieło polskich i radzieckich konstruktorów.

Na zdjęciu: nowy typ samolotu „M-15”.

2/3 terytorium kraju w rękach patriotów

Koniec amerykańskich bombardowań w Kambodży

Wśród około godz. 5.00 nad ranem czasu warszawskiego lotnictwo amerykańskie zaprzestało bombardowań terytorium Kambodży. Tym samym na żądanie Kongresu USA dobiegła kresu licząca prawie 10 lat bezpośrednia interwencja zbrojna USA w Kambodży. Pilot amerykański, który dotychczas dokonywał lotów bojowych został wycofany do baz w Syjamie, gdzie będąc obecnie stacjonować. Warto dodać, że Kambodża była ostatnim krajem indochińskim, który pozostawał dotąd terenem operacji amerykańskich sił zbrojnych.

Jednakże prawie do ostatnich minut przed zakończeniem nalotów bombowce „B-52” i myśliwce bombardujące atakowały pozycje sił patriotycznych wokół Phnom Penh. Radziecki dziennik „Krasnaja Zwiezda” komentując decyzję USA pisał, że rozwój działań bojowych w Kambodży dowiódł, iż żadne bombardowania nie są w stanie siłami ofensywnymi działań

Powstaje drugi polski reaktor atomowy „Maria”

WARSZAWA (PAP)

15 bm. w Zakładzie Doświadczalnym Aparatury Jądrowej Instytutu Badań Jądrowych w Świerku rozpoczęto wiercenie otworów w 800-kilogramowej płycie z aluminium, o wymiarach 200x200x10 cm, która posłuży za wspornik rdzenia drugiego polskiego reaktora atomowego „Maria”. Otworów tych łącznie będzie 267, przy czym każdy z nich zostanie wykonany pod innym kątem. Umocowane w nich będą zakończenia pojemników z paliwem jądrowym.

Trzeci przypadek cholery w NRF

BONN (PAP)

W NRF zanotowano w środę trzeci wypadek zachorowania na cholere. Informuje o tym służba sanitarna w Dolnej Saksonii. Trzecim pacjentem jest 31-letni mieszkaniec NRF, który przejechał z Tunezji. Przebywa on w szpitalu zakaźnym w Goslar.

Iran zastąpi Kanadę w MKKIN

WASZYNGTON (PAP)

Iran zastąpi Kanadę w Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru w Wietnamie. Wszyscy sygnatariusze porozumienia paryskiego w sprawie zaprzestania wojny i przywrócenia pokoju w Wietnamie przyjęli tę kandydaturę.

Projekt nowej deklaracji zasad NATO

WASZYNGTON (PAP)

USA przekazały w tym tygodniu Radzie NATO w Brukseli projekt nowej deklaracji zasad Paktu Północnoatlantyckiego. Biały Dom ma nadzieję, że zostanie on podpisany przez sygnatariuszy Paktu w czasie podróży Nixona po Europie zapowiedzianej na jesień br.

AFP pisze, że nie chodzi tutaj o nową „Kartę atlantycką”, ale o wspólną deklarację ustalającą cele i zasady działania sojuszu atlantyckiego na najbliższe lata.

Spotkanie Czou-En-laja z Pham Van Dongiem

PEKIN (PAP)

Premier DRW Pham Van Dong w drodze powrotnej ze Związku Radzieckiego do kraju zatrzymał się w Pekinie. Na lotnisku witał go premier ChRL Czou En-laj.

Napięta sytuacja w Chile

SANTIAGO (PAP)

Władze chilijskie w dalszym ciągu intensywnie poszukują sprawców licznych akcji sabotażowych, do jakich doszło w tym kraju w ostatnich dniach. Tymczasem nie aresztowano jeszcze terrorystów, którzy w nocy z poniedziałku na wtorek uszkodzili sieć wysokiego napięcia, powodując długą przerwę w dostawie energii elektrycznej na znacznym obszarze kraju.

W dalszym ciągu występują kłopoty z zaopatrzeniem ludności w artykuły pierwszej potrzeby, wobec kontynuowania strajku przez prywatne firmy przewozowe.

miniRYBINA W CZASOWA

Pochwała wymiennych kolonii wczasowych

Również i w tym roku 35 dzieci z Zakładów Odlewniczych i Budowy Pieców w Königshutte (NRD) mogło spędzić dzięki wymianie z KP BPP — Kraków urlopowo wakacje w Porębie. Jak w poprzednim roku, tak i teraz spotykaliśmy się na co dzień z uczuciami przyjaźni ze strony polskich dzieci, a nawet jeszcze bardziej pogłębiły się więzi sympatii.

Byliśmy oczarowani przyjęciem na kolonii oraz bardzo różnorodnym programem zajęć, przygotowanym przez naszych polskich przyjaciół i gospodarzy. Zorganizowano nam nie tylko wycieczkę do wspaniałych salin wielkich, ale do Zakopanego i Szczawnicy, gdzie mogliśmy podziwiać przepiękne krajobrazy. Jeśli dodamy do tego dwudniowy pobyt w Krakowie z przewodnikiem, który w naszym ojczystym języku przekazał nam barwne dane o historii i kulturze polskiej, to podczas zwiedzania Waweli, niezapomniane spotkanie z ogromnym dziełem Wita Stwosza w kościele Mariackim oraz współczesnością tego pięknego miasta — będzie to zalety cząstką, jakich doznał w czasie owoch, bogatych we wrażenia — ferii na polskiej ziemi.

Ale, obok tych wielkich wrażeń, towarzyszyły nam małe radości turystyczne, gdy kierownictwo kolonii podczas upal-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

W górach alarm... sanitarny

Schroniska na Kalatówkach i Hali Kondratowej zostaną zamknięte?

(Inf. wł.) Stan techniczny i sanitarny niektórych schronisk tatrzańskich — zwłaszcza na Hali Gaśienicowej, Kondratowej i Kalatówkach — budzi już od wielu lat zastrzeżenia. Szczególnie problem doprowadzania ścieków nie znalazł do tej pory rozwiązania. Ostatnie kontrole przeprowadzone przez Sanepid w schroniskach na Kalatówkach i Hali Kondratowej wykazały, że stan sanitarny znów się pogorszył. Turyści skarżą się na nieprzyjemne zapachy. Nic dziwnego — na Kalatówkach ściekiem przepływa na dobę 30 m sześć. nieczystości. Płyną wtedy ścieki gospodarze, fekalia.

Taka sytuacja powtarza się już od lat. W związku z tym Wojewódzki Inspektor Sanitarny po uzgodnieniu całej sprawy z Prezydium WRN i Prezydium MRN w Zakopanem wyznaczył termin 25 sierpnia br., do którego to dnia PTTK powinno usunąć zanieczyszczenia i poprawić stan sanitarny obiektu. Jeśli poprawa nie nastąpi, obiekty zostaną zamknięte.

Oczywiście władze sanitarne województwa zdają sobie sprawę z konsekwencji zamknięcia obu schronisk. Ruch turystyczny w Tatrach jest jak zawsze o tej porze olbrzymi. Przez schronisko na Kalatówkach przechodzi dziennie około 5 tys. turystów, toteż wyłączenie obu obiektów utrudniłoby im poruszanie się w Tatrach.

Na marginesie tej sprawy wydaje się, że czas już najwyższy, aby PTTK zabrało się wreszcie do solidnego remontu tatrzańskich schronisk. Nie można dopuścić, aby schroniska te były dewastowane i w konsekwencji — zamykane. Przykład ze schroniskami sudeckimi, które na początku tego sezonu trzeba było zamknąć z uwagi na fatalny stan sanitarny — powinien być nauką dla PTTK. Czekamy na konkretną decyzję w tej sprawie. (ans)

Alarmujący raport

We Włoszech niszczą dzieła sztuki

W ciągu ostatnich 4 lat znacznie pogorszył się stan dzieł sztuki na terenie Włoch. Zagrożona jest większość dzieł składających się na narodowe dziedzictwo kultury materialnej.

W tym okresie stan 28 proc. wszystkich dzieł sztuki uległ znacznemu pogorszeniu. Zaledwie 7 proc. ogółu zabytków zdołano właściwie zabezpieczyć przed niszczeniem. Niszcząca rzeźba i budowlę z marmuru i kamienia, a także konstrukcje ceglane, 35 proc. wszystkich zniszczeń powodowane jest niekorzystnymi wpływami atmosferycznymi, w tym także zanieczyszczeniem środowiska naturalnego.

Po niefortunnej wyprawie Polaków

Jaskinia Pierre Saint Martin zostanie zamknięta

PARYŻ (PAP)

Po szczęśliwym zakończeniu przygody 5 polskich speleologów, którzy od ub. wtorku aż do niedzieli uwiecznili w jaskini Pierre Saint Martin, władze departamentu Pirenejskiej Atlantyki zwróciły się do ministerstwa spraw wewnętrznych z wnioskiem o radykalne ograniczenie dostępu do jaskini. Prefektura postuluje, by w przyszłości wszystkie ekspedycje speleologiczne były — zawczasu

Pomnik Mikolaja Kopernika na terenie planetarium w Buenos Aires, stolicy Argentyny.

CAF — Prensa Latina



Dobry stan techniczny pojazdu „Apollo”

Start rakiety ratowniczej odłożony o dwa tygodnie

Dyrektor programu „Skylab” W. Schneider na zwołanej konferencji prasowej oświadczył, że wobec zadowalającego stanu technicznego pojazdu „Apollo” na którego pokładzie trójka astronautów...

Dowódca astronautów Alan Bean, kiedy dowiedział się o tej decyzji oświadczył, że załoga „Skylaba” przyjęła ją z zadowoleniem. Schneider oświadczył, że w wypadku gdyby zaszła pilna konieczność misji ratowniczej...

Rada Bezpieczeństwa debatuje nad skargą Libanu

Przyjęto rezolucję potępiającą Izrael

NOVY JORK (PAP)

W środę o godz. 16 czasu warszawskiego Rada Bezpieczeństwa wzniosła obrady nad skargą Libanu w sprawie porwania przez wojskowe lotnictwo izraelskie arabskiego samolotu pasażerskiego w dniu 10 sierpnia...

czka Izraelskich ekstremistów jeszcze bardziej zastrzyła sytuację na Bliskim Wschodzie. W czasie wczorajszych obrad wystąpił też przedstawiciel Stanów Zjednoczonych. Oświadczył on, że USA „ubolewają, iż Izrael naruszył suwerenność Libanu, ubolewają z powodu pogwałcenia Karty NZ i norm międzynarodowego lotnictwa cywilnego”.

Koniec amerykańskich bombardowań w Kambodży

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

kosztowało rząd USA 30 mld dolarów. Z tej sumy trzecia część to wartość straconych tylko od 1965 roku 3705 samolotów oraz 4867 helikopterów.

DRW i ponad pół miliona ton bomb na Kambodżę. Ten ostatni kraj był szczególnie intensywnie bombardowany w ciągu ub. 6 miesięcy. Samoloty USA startujące z Szyamu i wyspy Guam przeprowadziły w tym czasie ponad 27 tys. nalotów...

Uznanie dla junaków z OHP

(Inf. wł.) Wczoraj w sali klubowej ZDK ZBP „Budostali” w Nowej Hucie odbyło się uroczyste zakończenie 2-letniego turnusu junaków z 141 Ochotniczego Hufca Pracy im. Janka Kraskiego...

Posiedzenie Rady Ministrów

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

runek działania w pełni odpowiada obiektywnym wymogom sytuacji gospodarczej i rosnącym potrzebom społecznym. Zapalając zielone światła do wszystkich działań zmierzających do przekroczenia planu produkcji należy skoncentrować wysiłki na tych przedsięwzięciach, które mają istotne znaczenie dla sprawniej realizacji inwestycji oraz dla lepszego zaspokojenia potrzeb rynku i eksportu.

Rada Ministrów wysłuchała sprawozdań na temat przebiegu akcji żniwnej, złożonych przez przewodniczących Prezydium WRN w Szczecinie, Koszalinie, Gdańsku, Olsztynie, Wrocławiu, i Rzeszowie, a także informacji wicepremiera J. Tejchmanna dotyczącej kroków, jakie należy podjąć dla pełnego wykorzystania wszystkich krajowych rezerw paszowych w dalszym rozwoju hodowli.

Pomyślna realizacja zadań

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

mieniem nowej produkcji cyjano- i acetonowej do wyrobów szklanych organicznych oraz realizacją poważnego zadania inwestycyjnego, jakim jest zmiana bazy surowcowej z koks na gaz. Obecnie trwają prace nad intensyfikacją poliamidów, krzemianów oraz chloropodobnych metanów.

Spór 192 młodych chłopaków, którzy zaczęli pracę w OHP jeszcze we wrześniu 1971, aż 80 proc. wytrzymało do końca turnusu. Większość z nich zaliczyła służbę junacką, część zdobyła kwalifikacje zawodowe zależnie od zainteresowań.

Nadchodzi czas skupu zboża

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Kaciacz i Kozłowie (pow. Miechów), Zarnowcu i Wolbromiu (pow. Olkusz), Radgoszczy (pow. Dąbrowa T.) oraz w Zakliczynie (pow. Brzesko). Nowe obiekty rozpoczną też w tym roku pracę w Uściu Solnym i w Szczurowej.

Właśnie od umiejętności i wiedzy pracowników magazynów. Czas pracy magazynów i punktów skupu ustala urząd gminne w zależności od potrzeb danego terenu. Żeby nie dopuścić do niepotrzebnych kolejek — szczególnie w szczyt sezonu — w niektórych placówkach w uzgodnieniu z rolnikami ustalili się przyjęcia zboża od poszczególnych dostawców. Nie jest to najwygodniejsza forma, gdyż idzie o skup, ale jeśli przyniesie oczekiwane rezultaty, to warto ją wprowadzić.

Ponadto skup odbywać się będzie w 96 punktach sezonowych, gdzie pracują najmłodsi, bo ze względu na swój charakter nie dorównują one wyposażeniem punktom stałym.

Do chwili obecnej skupiono w naszym województwie 200 ton zboża. Nie jest to liczba zbyt wysoka, ale jeśli zwyczaj, iż żniwa jeszcze trwają, to należy przypuszczać, że właściwe dostawy przypadną na połowę września. Najwyższe ilości zboża dostarczą jak zwykle powiaty rolnicze — Miechów, Proszowice, Olkusz, Tarnów, Dąbrowa Tarnowska i Brzesko. (mg)

Zakaz sprzedaży mięsa w Urugwaju

Rząd Bordaerdy wydał dekret, zakazujący sprzedaży w Urugwaju mięsa wołowego od najbliższej niedzieli przez 3 miesiące. Rząd zasądził ten środek w celu zapewnienia maksymalnych dostaw wołowiny na eksport. Korzystając ze sprzyjających cen na rynku światowym, Urugwaj spodziewa się uzyskać w br. z eksportu mięsa wołowego 300 mln dolarów.

Zmiany w armii tureckiej

Najwyższa Rada Wojskowa Turcji, która obradowała w Konejnych posiedzeniach od 6 do 11 sierpnia br., zdymisjonowała kilkunastu generałów i admirałów i równocześnie ogłosiła nowe nominacje. Generał armii, E. Alpkaya został mianowany naczelnym dowódcą sił lotniczych na miejsce zdymisjonowanego gen. N. Baturu.

Pogrzeb Andrzeja Stopki

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Artystów Plastyków, Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu, teatrów krakowskich. W pogrzebie udział wzięli plastycy, aktorzy Krakowa i Warszawy, delegacja Związku Warszawian, Nad otwartą mogiłą pożegnał Andrzeja Stopkę dźwięki melodii góralskich; przemówił pisarz podhalański Adam Pach. W imieniu Akademii Sztuk Pięknych wygłosił przemówienie pogrzebowe profesor Czesław Rzepiński, podkreślając zasługi Zmarłego artysty, którego wyobraźnia i siła talentu od wielu lat kształtowały nowe oblicze sceny polskiej.

Powódź w Indiach i Pakistanie

630 śmiertelnych ofiar

(S) 500 osób poniosło śmierć podczas jednej z najbardziej tragicznych powodzi w historii Pakistanu. Indyjska służba meteorologiczna ostrzegła, że spodziewane są nowe obfite opady, które mogą jeszcze pogorszyć sytuację, jaka panuje obecnie na pograniczu dwóch krajów. Rząd pakistańskiej prowincji Lahore ocenia, że ponad 3 i pół miliona ludzi straciło swój dobytek z powodu powodzi.

Zmiany personalne w zespołach ekstraklas

Letnia przerwa w piłkarskich rozgrywkach mistrzowskich jest okresem zmian barw klubowych. W drużynach ekstraklas pojawiły się ostatnio „nowe twarze”. Oto kilka meldunków. Ruch Chorzów: wicemistrzowski zespół kraju wzmocniony został dwoma młodymi piłkarzami: 18-letnim Turoniem i 17-letnim Pryskałem ze Zgody Bielszowice. Obaj ci piłkarze zastąpią Gomolucha i Rudnowa którzy odeszli do BKS Bielsko oraz Zmiejewskiego. Do „niebieskich” zgłosił akces były piłkarz tego klubu Hericz, grający aktualnie w Hutniku.

Trwa „najazd” turystów na ziemię krakowską

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

em długa kolejka, a w niedzielę warsztat zamknięty? Kto oddalił się od Soly (Korbiewów, Zwardon) o kapieli nie może nawet marzyć.

W Limanowskim

(Inf. wł.) W Limanowskim turystów i wczasowiczów bawi o 25 proc. więcej niż w latach ubiegłych. Ziemię Orkanową u podnóża budownictwa indywidualnego w miejscowościach turystycznych. Dlatego oburająco jest fakt przemianowania po rozbudowie hotelu „Kolyba” w Piwnicznej, leżącej przy uciążliwym trakcie wycieczek zagranicznych, il tylko na zamknięty ośrodek wypoczynkowo-szkoleniowy Zrzeszenia Gospodarki Komunalnej w Krakowie. Amatorzy życia biwakowego mają prawo być zadowoleni z dojrzałości funkcjonujących ośrodków Przedsiębiorstwa Turystycznego „Poprad” — w Muszynie, Zegiestowie, Rytzie, Starym Sączu i Grzędzie nad Dunajcem. Swój rekord został ustanowiony w recepcji dzieci i młodzieży, których w 63 placówkach kolonijnych i na 72 obozach wędrownych przebywa ponad 30 tys.

„Dar Szczecina” powrócił z rejsu po Bałtyku

SZCZECIN (PAP)

Flagowy jacht żeglarsstwa szczecińskiego — „Dar Szczecina” — powrócił z 3-tygodniowego rejsu po Bałtyku, w czasie którego odwiedził kilka portów w Szwecji. Rejs ten był generalną próbą po remoncie jachtu i zainstalowaniu nowoczesnych urządzeń przed wyprawą „Daru Szczecina” dookoła świata.

Prof. dr WIKTOR JAKUBOWSKI

emerytowany profesor zwyczajny Uniwersytetu Jagiellońskiego, b. kierownik Katedry Filologii Rosyjskiej i Zakładu Historii Literaturoznawstwa, był p.o. kierownik Katedry Filologii Romańskiej i Katedry Filologii Germańskiej, członek Komitetu Słowianoznawstwa i Komitetu Nauk o Literaturze PAN, członek Komisji Historiografii Krakowskiego Oddziału PAN, zastępca przewodniczącego Komisji Słowianoznawstwa Krakowskiego Oddziału PAN, prorektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1958/59-1961/62, dziekan Wydziału Filologicznego UJ w latach 1964/65-1965/66, odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi.

Kol. Stanisław CEPURSKIEJ

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu nagłej śmierci Syna, Andrzeja.

Pochwała wymiennych kolonii wczasowych

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

nych dni zorganizowało dla naszej grupy wycieczkę autobusową nad Rade, połączoną z kąpielą — a także umożliwiło obzeranie Spartakiady w Gdowie (7 i 8. VIII. br.). Nie wspominać już o bogatym programie wewnątrzkolonijnym, gdzie we wspólnych grach i zabawach poznaliśmy lepiej naszych rówieśników z Polski — zaś w razie nieporozumienia wymieniłmyśmi opowieści o naszych krajach i ludziach — poszerzając sferę wzajemnego porozumienia. Uczymy się razem pieśni, zdobywaliśmy wiedzę o obyczajach — słowem: były to wakacje, których się nigdy nie zapomina. Totęż wzmówimy z Waszego kraju przeświadczenie, że nie tak nie słusznie zbliżeni między narodami, jak stały kontakty i klimat tych spotkań — od najmłodszych lat. Dziękujemy za wspomniane wrażenia!

W Limanowskim

Wstuchując się w opinie gości nie notuje się większych zastrzeżeń do działalności lokalnej dystrybucji i usług — jedynie odzuwa się duże przeciążenie i niedostatek miejsc gastronomicznych. Niemniej wszyscy przybyli jedynomyślnie chwala wzorowy porządek i „wczasowa” urodę Sądeckizny. (Jot-ka)

mgr inż. ANDRZEJ WÓJCİK

z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 sierpnia 1973 r. zmarł, w wieku 41 lat

Kol. Stanisław CEPURSKIEJ

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu nagłej śmierci Syna, Andrzeja.

W Nowosądeckim

(Inf. wł.) Z „bogato ilustrowanego magazynu przywiezionego naturalnych” — jak niektórzy turystycznie określają Sądeckie, korzysta aktualnie grubo ponad 350 tys. kuracuzów, wczasow-

W Limanowskim

(Inf. wł.) W Limanowskim turystów i wczasowiczów bawi o 25 proc. więcej niż w latach ubiegłych. Ziemię Orkanową u podnóża budownictwa indywidualnego w miejscowościach turystycznych. Dlatego oburająco jest fakt przemianowania po rozbudowie hotelu „Kolyba” w Piwnicznej, leżącej przy uciążliwym trakcie wycieczek zagranicznych, il tylko na zamknięty ośrodek wypoczynkowo-szkoleniowy Zrzeszenia Gospodarki Komunalnej w Krakowie. Amatorzy życia biwakowego mają prawo być zadowoleni z dojrzałości funkcjonujących ośrodków Przedsiębiorstwa Turystycznego „Poprad” — w Muszynie, Zegiestowie, Rytzie, Starym Sączu i Grzędzie nad Dunajcem. Swój rekord został ustanowiony w recepcji dzieci i młodzieży, których w 63 placówkach kolonijnych i na 72 obozach wędrownych przebywa ponad 30 tys.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Zapłonął znicz Uniwersjady

Wczoraj na centralnym stadionie im. Lenina w Moskwie nastąpiło uroczyste otwarcie światowych Igrzysk studenckich — letniej Uniwersjady 1973 r. Trybuna sportowego stadionu wypełniły się do ostatniego miejsca. Na tartanową bieżnię maszerowały poczty z flagami Uniwersjady.

która przy dźwiękach „Gaudemus igitur” powędrowała na maszt. Zapalenia znicza dokonała lekkoatletka radziecka Ludmila Maslakowa, a przysięgę w imieniu uczestników zawodów złożył mistrz olimpijski Włodzimierz Wasin.

Pomyślny start polskich florecistów

Polscy akademicy z powodzeniem zadebiutowali w moskiewskiej Uniwersjadzie, gdyż w środę dwaj nasi zwozowi floreciści — złoty medalista olimpijski w drużynie Marek Dąbrowski (brązowy medal w turnieju indywidualnym Uniwersjady tureńskiej) i finalista olimpijski, Lech Koziejowski, zakwalifikowali się do półfinałowej dwunastki na planszy hall im. Brucii Znamieńskich.

Mecze sparingowe drużyn krakowskich

Do półfinałów zakwalifikowali się obok Dąbrowskiego i Koziejowskiego m. in. Stankowicz i Czyż (ZSRR), Papp (Węgry), Pietruska (Francja), Gil (Kuba), Tiu (Rumunia) i Simoncelli (Włochy).

Stal Mielec — Wisła 2:1

Piłkarze krakowskiej Wisły rozegrali wczoraj w Mielcu towarzyskie spotkanie z drużyną mistrza Polski — Stalą. Zwyciężyli meczem 2:1 (1:0), rewansując się wylaskom za porażką jakiej doznał w ubiegłą sobotę w Bukownie.

Cracovia — Górnik Z. 0:0

W drugiej połowie spotkania tempo gry nieco osłabło, niezbyt znaczącą przewagę uzyskali zabranie, jednakże ich napastnicy strzelali niecelnie.

Zmiany personalne w zespołach ekstraklas

Letnia przerwa w piłkarskich rozgrywkach mistrzowskich jest okresem zmian barw klubowych. W drużynach ekstraklas pojawiły się ostatnio „nowe twarze”. Oto kilka meldunków. Ruch Chorzów: wicemistrzowski zespół kraju wzmocniony został dwoma młodymi piłkarzami: 18-letnim Turoniem i 17-letnim Pryskałem ze Zgody Bielszowice. Obaj ci piłkarze zastąpią Gomolucha i Rudnowa którzy odeszli do BKS Bielsko oraz Zmiejewskiego. Do „niebieskich” zgłosił akces były piłkarz tego klubu Hericz, grający aktualnie w Hutniku.

Komunikat Totalizatora

W zakładach piłkarskich z dnia 12. VIII. 73 r. stwierdzono: 2 row. z 13 traf. wygr. po 71.783 zł, 34 row. z 12 traf. po ok. 4.000 zł, 312 row. z 11 traf. po 460 zł, 1.825 row. z 10 traf. po 78 zł.

Tow. Ludwikowi CICHONIKOWI

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca.

MAŁY LOTEK

W zakładach Toto-lotka stwierdzono: losowanie I — 1 row. z 6 traf. — 1.000.000 zł, 3 row. z 5 traf. prem. — po 584.315 zł, 280 row. — po 5.500 zł, zwykłymi — po ok. 8.500 zł, 13.979 row. z 4 traf. — po 225 zł, 232.271 row. z 3 traf. — po 14 zł.

Tow. Ludwikowi CICHONIKOWI

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca.

MAŁY LOTEK

W zakładach Toto-lotka stwierdzono: losowanie II — 2 row. z 6 traf. po 900.230 zł, 277 row. z 5 traf. zwykłymi — po ok. 6.000 zł, 11.855 row. z 4 traf. po 227 zł, 192.916 row. z 3 traf. — po 14 zł.

Wylosowane handerole: sześciocyfrowa — 292180, pięciocyfrowa — 92180, czterocyfrowa — 2180, trzycyfrowa — 180.

POGODA

NA MAPIE POGODY: Cała Europa środkowa oraz częściowo północna i zachodnia znajdują się w zasięgu wyczu burzowego z ośrodkiem w rejonie południowo-górnego Bałtyku. Pozostała część kontynentu jest pod wpływem układów niowych. OD TATR DO BAŁTYKU: Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, zwłaszcza w rejonach górskich. Temperatura podczas dnia 17-22 st., w nocy 6-10 st. Wiatry słabe, z kierunków południowych. Następną dobę bez większych zmian. PROGNOZA DLA TURYSTÓW: W górach sytuacja mniej korzystna. W Tatrach duże zachmurzenie, a temperatura od 7 st. w dzień do około 3 st. w nocy. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północnych. WIĘSI Z WZCZASÓW: Wczoraj najgorzej było na południu, gdzie przeważało duże zachmurzenie. W centralnych rejonach kraju miało ono charakter umiarkowany. W Polsce zachodniej i północnej panowała słoneczna pogoda. Nigdzie nie zanotowano opadów. W CZORAJ NA TERMO-METRZE: O godz. 13-tej meldowano: Szczecin 25, Warszawa, Poznań, Wrocław 23, Lublin 22, Koszalin, Białystok 21, Gdańsk 20, Kraków, Tarnów, Rzeszów, Przemyśl, Lesko, Nowy Sącz 19, Muszyna 18, Zakopane 15, Hala Gasienicowa 9, Kasprowy Wierch 5 st.

W STOLICACH EUROPEJSKICH: Madryt 31, Rzym 29, Londyn 27, Sztokholm, Helsinki 26, Belgard, Lizbona, Oslo 24, Kopenhaga, Budapeszt, Wiedeń, Praga 23, Moskwa 19.

BIOMET INFORMUJE:

Sytuacja biometeorologiczna korzystna, rano widzialność miejscami ograniczona przez mgły. Dniem dobra. Warunki drogowe dobre. (ort)

Słone, zabytkowe organy zajmują pół ściany dużej izby, na stole maszyna do pisania, a za oknem pochyły sad opadający do drogi.

Sami tę drogę zbudowali. Szeroką, wygodną, daleko wybiegającą za wieś. Połączyli nią szereg miejscowości, przybliżyli świat do Przytkowic. I budują dalej do najodleglejszych przysiółków.

Garną się mieszkańcy Przytkowic, niewielkiej wioski w wadowickim powiecie, do społecznych czynów znaczących kilometrami nowych dróg. Przewodzą im stojący na czele komitetu Stanisław Góralczyk, człowiek bez reszty oddany społecznej sprawie. Mimo podeszłego wieku nie szczędził sił dla ogólnego dobra. Jak żył — tak umarł, na posterunku. 26 czerwca br. na budowie nowej drogi.

— Będziemy kontynuować jego dzieło, każdy na miarę swoich możliwości — mówi Karolina Jesa, społeczniczka angażująca się w niejedną obywatelską robotę. To w jej mieszkaniu te stare organy i maszyna do pisania, na której wystukuje petycje i monity do władz.

— Wiesz jest niewyczerpanym źródłem problemów — stwierdza — trzeba je próbować wspólnie rozwiązywać. Zaczynamy od siebie, ale niechby nam pomogli, bo nie wszystkie niestety we własnym zakresie da się załatwić. Choćby taka komunikacja. Wybudowaliśmy drogę, więc PKS uruchomił linię autobusową, ale od lat nie możemy się doprosić o kilkunastominutowe przesunięcie rozkładu jazdy. Z naszej wsi i okolicznych przysiółków dojeżdża do pracy, do szkół, około 2 tysięcy osób. Chodzą na piechotę wiele kilometrów drogą, po której kursuje pusty autobus, bo... przyjeżdża na stację kolejową dwie minuty po odejściu pociągu. Tak jest w południe i wieczorem. Nie możemy załatwić mimo próśb i interwencji w powiecie przesunięcia

przejazdu autobusu o 4-5 minut, by mogły z niego korzystać setki ludzi dojeżdżających do pracy. Może „Gazeta” by pomogła?

Chodzę w powiecie „od Annasza do Kajfasza”, sekretarz Prezydium — „To jeszcze ta sprawa nie załatwiona? Niemożliwe”. Urzędniczka w Wydziale Komunikacji — „A było rzeczywiste takie pismo od ob. Jesy z Przytkowic, może będzie uwzględnione w nowym rozkładzie w przyszłym roku, ale muszą ponownie unieść prośbę”.

Trafiam wrzesdło do dyrektora PKS. Po trzyminutowej rozmowie wykonał dwa telefony. Sprawa załatwiona od ręki. Od jutra

Pracę w ośrodku objął młody lekarz z Krakowa Jan Cholewa. Władze obiecywały mieszkanie — więc przyjechał z żoną i dwójką małych dzieci. Gnieźdzą się w niewielkim pokoiku na pięterku. W letnie upały znowa roznieca ogień pod kuchenną blachą — bo na butle gazowe powiat nie wyrzucił gody. Nawet ośrodek zdrowia nie może otrzymać buli. Uchwała jest silniejsza niż zdrowy rozsądek.

Jednak energiczny doktor Cholewa nie narzeka. Z własnej kieszeni płaci za służbowe mieszkanie i występuje z nowymi inicjatywami. Przed miesiącem podjął długoterminową

nie ma ani jednego wieszaka; za to wysiano w tej sprawie wiele pism — pozostających bez echa.

Albo sprawa telefonu. Można uzyskać połączenie z ośrodkiem tylko do godziny piętnastej. Po tej godzinie telefon głuchnie do rana. Za to w sąsiedniej centrali nasiennej telefon czynny całą dobę. A przecież jest jakaś hierarchia potrzeb. I nad nią powinien zastanowić się funkcjonariusz Poczty Polskiej. Nie tylko zresztą w odniesieniu do placówki zdrowia w Przytkowicach.

Miała rację Karolina Jesa — co krok to problem dotyczący przecież nie tylko jej wsi, choć na przykładach Przytkowic demonstrujemy. Choćby opieka nad ludźmi zwykle starszymi, żyjącymi w ciężkich warunkach. Jakże często jeszcze są pozostawieni własnemu losowi mimo formalnego zarejestrowania i przydzielenia opiekunowi, który nie zawsze potrafi sprostać zadaniu. I o nich się troszczy pani Karolina, sama sprawująca na terenie trzech wsi opiekę nad nieletnimi. Nie chce się godzić z dotrzymywaniem, interwencji, aż jej mówią — czy nie dość ci własnych kłopotów, czy masz ich tak niewiele, że wtrącasz się do innych?

Ale tym się nie zraża urodzona działaczka, zabiegająca o wiele spraw — by w jej rodzinnej wsi lepiej, szczęśliwiej wiodło się wszystkim mieszkańcom. Oby nam tacy lokalni patrioci — jak ich niektórzy pogardliwie nazywają — na kamieniu się rodzili. To właśnie oni we wspólnym działaniu zmieniają nie tylko krajobraz swoich miejscowości, lecz również wpływają na postawy ludzi. Wbrew przeszkodom, papierkom, opieszałym, którzy robią (lub nie) tylko tyle ile muszą. I tym wszystkim, którym chce się pomóc, entuzjazm oraz ich dziełom należy się serdeczna pomoc.

JACEK ŻUKOWSKI

Chce im się chcieć

— obiecuje — będzie przyspieszony kurs autobusu o kilka minut stosownie do potrzeb mieszkańców.

Nie wszystko tak idzie jak z płatka. Mieszkańcy Przytkowic w czynnie społecznym przygotowali ostatnio nowy lokal dla urzędu pocztowego mieszczącego się dotychczas w starej chałupie. Prezent poczcie zrobili, a w powiecie jeszcze się krzywią — a kto zapłaci za przenosiny do nowego budynku?

Jest tu parę spraw do załatwienia, potrzeba okazania większej pomocy ludziom legitymującym się gospodarzami, obywatelską postawą. W czynnie społecznym wybudował dom strażaka, z pięknym klubem, biblioteką. Opodział również ich pracą stanął duży dom, w którym znalazło pomieszczenie kino panoramiczne, a od lutego br. ośrodek zdrowia. Z własnych składek wyposażył gabinet dentystryczny, stolarz zrobił szafy.

wą akcją mającą na celu profilaktykę podeszłego wieku, obejmującą wszystkich mieszkańców podległego rejonu. W pierwszym etapie przebadani będą wszyscy pacjenci (jest ich 333), którzy przekroczyli 60 rok życia. W drugim — badaniami zmierzają się objąć kobiety od 40 i mężczyźni od 45 lat. Powyższą akcję ogłosił jako społeczną, wykonywaną poza godzinami pracy ośrodka zdrowia.

Nie mogą się nachwalić swojego doktora przytkowiczanie. Nie ma dla niego złych dróg, odwiedza ludzi na wysokich groniach, dociera do miejsc, gdzie diabeł dobranoc mówi. I o ośrodek zdrowia zabiega, już go niegorzej urządził, ale i pomoc z zewnątrz bardzo by przydała.

Tylko kto jej ma udzielić — gmina, Wydział Zdrowia? Nie bardzo wciąż wiadomo. W całym ośrodku, z którego korzysta setki ludzi jest na przykład jeden parawan,

Nowe książki

Adam Kaska — 07 słucha, Wyd. MON, str. 306, cena 20 zł. Wspomnienia z bojowego szlaku wodzącego do Berlina.

IX Plenum KC PZPR — (22 str. w. 1973 r. — Podstawowe dokumenty i materiały — Wyd. Książka i Wiedza, str. 165, cena 7 zł.

Seweryn Dziamski — Zarys polskiej filozoficznej myśli marksistowskiej 1878-1939, Wyd. PWN, str. 506, cena 38 zł.

Statut Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, Wyd. „Iskry”, str. 52, cena 4 zł.

Andrzej Poltawski — Świat — spostrzeżenia — świadomości. Fenomenologiczna koncepcja świadomości a realizm. Wyd. PWN, str. 474, cena 50 zł.

Andrzej Biskupski — Przeciw metafizyce. Wyd. Łódzkie, str. 213, cena 20 zł — Szkice o poezji.

Aleksander Ziemiński — Sposoby życia. Wyd. „Iskry”, str. 268, cena 15 zł. Biografie ludzi współczesnych.

Jan Rostworowski — Z kłosa widać, Wyd. „Czytelnik”, str. 66, cena 12 zł — Wiersze.

Romuald Skopowicz — Zostało w mnie. Wyd. „Słask”, str. 82, cena 10 zł. Wiersze.

W. Blisko, S. Karolac, D. Walewska, S. Kryński — Mówimy po polsku (A. Beginners Course of Polish) — Wyd. W.P. seria „Poliglota”, str. 326, cena 30 zł. Podręcznik.

Tadeusz Szczepaniak — Lublin. Zarys społeczno-gospodarczy. Wyd. PZWS, str. 162, cena 10 zł.

Irena Przewłocka — Przerwana pieśń. Wyd. Morskie, s. 407, cena 30 zł. Powieść.

Maciej Józef Konowicz — Kilka imion miłości. Wyd. Łódzkie, s. 161, cena 10 zł. Powieść.

Bliżej słońca — opowiadania turystyczne, Wyd. Sport i Turystyka, s. 187, cena 17 zł.

Edward Koczyński — Młokos, Wyd. Łódzkie, s. 218, cena 23 zł. Powieść.

K. Zarzycki, Z. Głowaciński — Bieszczady, Wyd. WP, seria „Przyroda polska”, s. 206, cena 25 zł.

Przemysław Burchard — Sandomierz, Wyd. PZWS, s. 143, cena 10 zł. Popularna monografia.

Harry Duda — Próba ciszy. Wyd. Słask, s. 70, cena 12 zł. Wiersze.

Plan Krakowa, Plan Olsztyna — cena 10 zł.

Stefan Zeromski — Szyfrowe prace, Wyd. Ossolineum, seria „Biblioteka Narodowa”, s. 256, cena 27 zł.

Autoryzowanych lektur — Szkice o pisarzach współczesnych, Wyd. Ossolineum, s. 420, cena 35 zł.

Zofia Ziemońska — Stosunki wodne w polskich Karpatach Zachodnich, Wyd. Ossolineum, s. 126, cena 25 zł.

Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych, tom XVI, Wyd. Ossolineum, s. 156, cena 28 zł.

Michał Szczepaniak — Stany Zjednoczone a Chiny. Wyd. MON, seria „Ideologia — polityka — obronność”, str. 203, cena 8 zł. Praca zawiera historię problemu począwszy od wojny domowej w Chinach po wizytę Nixon w 1972 r.

Longin Pastusiak — Interesy USA na Bliskim Wschodzie, Wyd. „Iskry”, str. 335, cena 20 zł. Próba nakreślenia i oszacowania rozmiarów interesów gospodarczych, politycznych i strategicznych na Bliskim Wschodzie.

Szkoła zbiorcza przed pierwszym dzwonkiem

Za kilkanaście dni początek roku szkolnego. Przygotowania doń rozpoczęły się już w ostatnich dniach czerwca i trwają po dzień dzisiejszy. Szczególnie wiele pracy spada na barki kierownictwa przyszłych szkół zbiorczych. Mimo że na pierwszy ogień wypływano placówki posiadające obszerne i przeważnie nowe budynki i tak było wiele problemów. Konieczne stało się wyposażenie w pomoce naukowe, zwiększenie liczby stanowisk w pracowniach przedmiotowych, zapewnienie specjalistów, zorganizowanie zadań i szereg innych drobnych spraw czekało na rozwiązanie. Właściwie, mimo podobnego programu i podobnych zadań, niemal każda szkoła miała inne problemy. A jednak można śmiało powiedzieć, że na 42 szkoły zbiorcze jakie w naszym województwie przystąpią do pracy w nowym roku szkolnym, większość ma przygotowania już poza sobą.

W powiecie Dąbrowa Tarnowska organizuje się szkoły gminne w Gręboszowie, Otwornowie i w Zabnie. Zapewniono dojazd autobusami PKS do oddleglejszych wiosek. Uruchamia się ogniska przedszkolne, gromadzi pomoce naukowe, trzy szkoły otrzymały na ten cel około 600 tysięcy złotych. Remonty dobiegają końca podobnie jak prace adaptacyjne umożliwiające umieszczenie w zwalniających budynkach przedszkoli. W jednym tylko przypadku, w Pasiecu wykupiono na ten cel budynek prywatny, gdzie po koniecznych przeróbkach przeniesie się przedszkole. W ten sposób w przyszłości dzieci z tego rejonu nie tylko będą miały zapewnioną opiekę lecz także zostaną przygotowane do podjęcia nauki. Nauczyciele przystępujący do pracy we wrześniu mają ukończone kursy specjalistyczne, jedynie w Zabnie ciągle poszukuje się drugiego magistra polonisty,

gdyż jeden tam zatrudniony nie jest w stanie uczyć w 12 oddziałach. Także w Otwornowie chętnie zatrudniono by polonistę, ale sytuacja tu jest łatwiejsza, gdyż lekcje polskiego może prowadzić rusycysta — absolwent WSN. Działają już zastępcy dyrektora do spraw wychowawczych, a kadra nauczająca stawi się w dniu 15 sierpnia, by przygotować się do podjęcia pracy.

W powiecie limanowskim nowym systemem rozpocznie się pracę w Szkole nr 1 w Limanowej oraz w Tymbaroku. I tu także jest pełna obsada kadrowa. W Tymbaroku matematykę i język polski poprowadzą nauczyciele z tytułem magistra, reszta kadry pedagogicznej posiada przygotowanie specjalistyczne zdobyte na Studium Nauczycielskim. Podobnie jest w Limanowej, gdzie kilku nauczycieli rozpoczęło ponadto studia wyższe. Również, jak w Dąbrowie Tarnowskiej uzyskano dotacje na wyposażenie pracowni i części zakupów już dokonano.

W Libiążu w powiecie chrzanowskim przygotowania już zakończono. Rozległe boiska i stadion sportowy znajdujący się na zapleczu szkoły nr 3, Dom Kultury kopalni „Jadwiga” stwarzają dobre warunki dla pracy pozaszkolnej. W maju lustracja ministerialna oceniła stan przygotowań tej placówki do nowych zadań jako bardzo dobry.

W trakcie wędrowek po województwie tylko w jednym przypadku stwierdziliśmy, że przygotowania natrafiają na szereg trudności. W Bukowniu, w powiecie olkuskim jeszcze nie mianowano dyrektora szkoły, a dotychczasowy przed miesiącem złożył rezygnację. Remont generalny sali gimnastycznej znajduje się w stadium... zatwierdzenia kosztorysu. Do tej pory nie zaopatrzono szkoły w węgiel na zimę. Przekazany przez komitet rodzicielski dokument zawierający obliczenia powierzchni ogrzewanej — według którego należałoby ustalić nowe normy zużycia węgla dla tego budynku — zaginał w urzędzie gminy jeszcze w styczniu. Wydaje się, że troska tegoż urzędu o szkolnictwo na własnym terenie nie jest wystarczająca. A przecież narastają następne problemy. Trzeba przygotować lokale dla przedszkoli, trzeba zadbać o mieszkania dla nauczycieli.

Wyjątek, jakim jest szkoła w Bukowniu, nie powinien dawać podstaw do pesymizmu. Większość szkół została dobrze przygotowana do nowych zadań a kadra pedagogiczna do nowych obowiązków. Najtrudniejszy problem — komunikacji rozwiązano. W przyszłości, jak zapewnia Kuratorium Okręgu Szkolnego, szkoły zbiorcze będzie się organizować sukcesywnie, w miarę zapewnienia dzieciom dobrych warunków nauczania a także komunikacji. W wielu miejscowościach będzie to możliwe dopiero po wybudowaniu dróg. Przewiduje się także zbudowanie do końca 1975 roku 12 budynków szkolnych i około 90 mieszkań dla nauczycieli.

ANNA GORAZD



Letni pejzaż nad Jeziora Rożnowskiego CAF — Olszewski

W słoneczne dni ubiegłego tygodnia warszawiacy wypoczywali nad Zalewem Zegrzyńskim CAF — Uchmiak



SZKLANKA czystej wody
JERZY EDIGEY

— Przesłanie nauczy się lepiej jeździć. Za drugim razem już mu się udało trafić w cel. Tylko pierwszy raz spudłował.

— W jakichś morderców nastawionych z zagranicy nie wierzę.

— Ja również — przyznał major — chociaż Maliszewska podała logiczny powód. Opinia dyrektora utraciła podobno poważną transakcję importową.

— Jeżeli utraciła, to śmierć rzeczoznawcy nie zmienia sytuacji. Jest powiędzenie, że w handlu niegównem nie ma. Jeżeli nie uda się sprzedać towaru w jednym miejscu, sprzedaje się go gdzie indziej, a nie mści na kupcu, który zrezygnował z transakcji.

— To jest reguła — zgodził się Adam Niemiroch — ale w każdej regule są wyjątki. Może Maliszewska tak komuś nastąpił na odcisk, że postanowiono mu za to zapłacić? Choćby dlatego, aby w przyszłości nie szkodził. Teoretycznie takie rozumowanie jest logiczne, ale prawde

mówiąc nie odpowiada mi ta hipoteza. Niemniej musimy ją sprawdzić. To obowiązek dochodzenia.

— Pójdę tym tropem, a także i tym drugim, inżyniera Senowicza.

— Zadzrosny mąż mordujący wielbiciela żony? Mało prawdopodobne.

— Jednak groził mu śmiercią. Nie możemy zlekceważyć słowa Maliszewskiej. Nie jest zainteresowana w utrudnianiu dochodzenia i kierowania na go fałszywe tory. Wierzę, że taka rozmowa rzeczywiście się odbyła.

— Gdyby Maliszewska znalazła z nożem w pierś lub z rozwaloną głową, moglibyśmy podejrzewać o taki czyn człowieka, który oszalał z zazdrości i zdobył się na nieopieczalny wybrak. Ale morderstwo Maliszewskiej, jeżeli to naprawdę była zbrodnia, uplanowane zostało zupełnie na zimno i zrealizowane z premedytacją. Nie, na to zazdrości niezmowy raczej się nie zdobywają. Działają pod wpływem impulsu, nagłe.

— A jednak...

— Wtem. Trzeba i tę sprawę zbadać. Z całą starannością.

— Muszę skorzystać z pomocy jakiejś sprytniej wywiadowczyń, która obejrzy żonę Senowicza i zbierze o niej informacje — powiedział major.

— Chciałbym bowiem zacząć nie od inżyniera, lecz od niej, a zwłaszcza ustalić, czy ta kobieta ostatnio widywała się z Maliszewskim.

— Najlepiej wywiady się z tego Basia.

— Świetnie — ucieszył się Kaczanowski — pod pozorem jakiegoś pretekstu pojedź do Biura Zbytu Maszyn Młynskich, gdzie Senowiczowa pracuje. Zobaczy jak ona wygląda, a przy okazji może Basia uda się nawiązać mały filarek z którąś z urzędniczek i na randce wyciągnie od niego ploteczki. Na pewno to a historia jest w tym biurze powszechnie znana.

— Widzę, Janusz, że do tej sprawy zabierasz mi coraz więcej ludzi. Nie zadawałaś się wywiadowcami, ale zabierasz mi i żeński personel. Zapominasz, że teraz sezon urlopowy.

— Nie przypominam sobie, abym biegała ciebie o powierzenie mi tego dochodzenia. Sam chciałeś, więc teraz cierp, pułkowniku.

— Nie przypominam sobie, abym biegała ciebie o powierzenie mi tego dochodzenia. Sam chciałeś, więc teraz cierp, pułkowniku.

— Za parę dni podporucznik Barbara Maleta zdawała Kaczanowskiemu relacje.

— To ładna babka, nosi się na rudo, chociaż niepotrzebnie każe sobie tapirować włosy. To już dawno wyszło z mody. Może robi to dlatego, że jak na swoją wagę jest ciut przy-

Listy DO REDAKCJI

KULTURA NA WSI

Jestem mieszkańcem Podegrodzia w pow. Nowy Sącz. Pracuję w innej miejscowości, ale często wpadam do swej rodzinnej wsi. Zwyło interesuję się jej losami. Bola mnie niektóre problemy i dlatego piszę do redakcji z prośbą o pomoc.

W 1961 r. w ramach obchodów 1000-lecia państwa polskiego urządzono u nas zlot młodzieży i piękną wystawę sztuki ludowej. Wtedy to padła myśl wybudowania domu kultury, w którym znalazłby pomieszczenie sala kinowa, klub, biblioteka, zbiory muzealne itp. Dom ten został wybudowany. Tymczasem część budynku zajęł urząd gminy, reszta jeszcze nie ukończona przeznaczona jest na bibliotekę i tylko jeden pokój na zbiory etnograficzne. Zbiory te do dziś umieszczone są w domu prywatnym na strychu, tam je oglądają liczne wycieczki i indywidualni turyści.

Chciałbym zapytać, dlaczego ukończono pomieszczenia dla urzędu gminy, natomiast nie się nie robi, aby ukończyć pozostałe pokoje? Pisze się tyle o potrzebie rozwoju kultury na wsi, a tymczasem w praktyce wygląda to inaczej.

Władysław Ciągło, Podegrodzie

SWAWOLA KONTROLERÓW

Po przeczytaniu artykułu w Waszym poczytnym piśmie pt. „Gdzie? Tylko w PKS podwójny kant” postanowiłem napisać do „Gazety” o innym kwiatku z tej samej łąki. W dniu 26 lipca udało mi się wsiąść na dworcu w Wadowicach do autobusu z Oświęcimia do Krakowa. Niedaleko jednak ujechałem, gdyż w Zaskawie obok zajeżdżni PKS autobus zepsuł się i wszystkim pasażerom polecono, aby wysiedli. Po chwili czekania zatrzymał się obok przystanku pusty autobus PKS i zabrał oczekujących kilkanaście osób. Niektórzy z pasażerów posiadali bilety z poprzedniego kursu, ale wiele osób nie zdolało ich wykupić.

Kierowca pojazdu, do którego wsiadliśmy, powiedział, że biletów nie ma i nie może ich sprzedawać. Część więc osób złożyła pieniądze na masce silnika i jechała w stronę Krakowa. W Barwałdzie Górnym do autobusu wsiadli kontrolerzy. Final widać, pojechały się kary, niektórych pasażerów wylegitymowano. Tylko kierowca wyszedł z tego wydarzenia bez szwanku. Zwracam się do dyrektora oddziału PKS o zbadanie tej sprawy i wyciągnięcie surowych wniosków w stosunku do winnych.

Alojzy Lempar, Bugaj 82 Kalwaria Zebrzydowska

CPN TONIE W WODZIE

Stacja CPN w Kętach tonie zwykle w wodzie. Wystarczy minimalny opad deszczu, żeby każdy wjeżdżający samochód brnął w błocie i deszczu niemal po silnik. Podobno jest tu ściek, ale od dłuższego czasu zupełnie zatkany. Kierowcy narzekają wjeżdżając do tego bajora. Czas pomysłów i zlikwidować to rozlewkę. Przecież ten CPN znajduje się przy bardzo ruchliwej trasie E-7.

M. Czulk, Kęty

KOMUNIKACYJNE KŁOPOTY

21 lipca br. jechałem pociągiem relacji Kraków — Przemysł o godz. 18. Pociąg był zatłoczony ponad wszelką miarę. Kierownik pociągu zezwolił na wsiadanie pasażerom do wagonu bagażowego, ale i to nie wystarczyło. W efekcie dżymny ruchu odprawił pociąg pełen wsiadających na stopniach ludzi.

Dziwi mnie, że ten dalekobieżny skład prowadził tylko jeden wagon klasy 1. Podróżni posiadający bilety do tego wagonu, musieli się tłoczyć wraz z innymi pasażerami. Czy tak trudno byłoby połączyć skład o 3-4 wagony, aby umożliwić wygodną jazdę wszystkim pasażerom?

Moje kłopoty w tym dniu nie skończyły się na zatłoczonym pociągu. Gdy po godz. 21 znalazłem się w nowocześnie dworcu PKS w Tarnowie, zastałem tam pełną pustkę. Wszystkie kasy były pozamykane, podobnie i punkty informacyjne. Zastałem tylko dyspozytora ruchu, który poinformował mnie, że ostatni autobus do Dąbrowy Tarnowskiej odjechał o godz. 20.30. Dziwię się bardzo, że komunikacja pomiędzy dwoma znanymi centrami powiatu tarnowskiego i dąbrowskiego kończy się o tak wczesnej porze. Wiele osób później wraca po załatwieniu swoich spraw, a nie każdego stać na zapłatnię taksówki.

Marian Banach, Chorzów II

ŻNIWNE PODZIĘKOWANIE

Chciałbym w „Gazecie” umieścić podziękowanie dla Maszynowej Bazy Miedzikowskiej Ostrów w pow. Proszowice przy POM Opatkowice. Kiedy miałem duże trudności ze zbiorem pszenicy, zwróciłem się do MBM o pomoc. Kierownictwo tej placówki załatwiło mi prośbę natychmiast i dostarczyło potrzebny sprzęt. Również inni mieszkańcy mojej miejscowości są zadowoleni z usług MBM.

Władysław Gaćlarz, Szeńslawa

POZDROWIENIA WAKACYJNE

W ostatnim czasie pozdrowienia z kolonii i obozów letnich nadeszła: Oboz studencki Kola Naukowego Chemików Spożywców Politechniki Łódzkiej w Suchej, uczestnicy kolonii letniej Kopalni Węgla Kamiennego „Jaworzno” w Sztumie i uczestnicy obozu aktywno-szkolnych kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Tuchowie. Za pozdrowienia serdecznie dziękujemy i życzymy dalszych pogodnych i przyjemnych wakacji.

KSIĘGARNIA DŁUŻNIKIEM

Kilka lat temu napisano subskrypcję na dzieła wszystkie Cypriana Norwida. Zapowiedziano, że komplet 11 tomów ukaże się do grudnia 1971. Dotąd w sprzedaży ukazało się 10 tomów. Czytelnicy nie mogą doczekać się ostatniego 11 tomu, za który zapłacił przed trzema laty. Pytamy z tego miejsca Przedsiębiorstwo Państwowe „Dom Książki” w Krakowie, którego pieczęcią widnieje na bonie, kiedy bon zostanie zrealizowany. Termin przecież minął już dwa lata temu.

Mieczysław Korzec, Oświęcim

WCZASOWE INTERWENCJE

Gdy kiedyś „Gazeta” zwróciła się do Czytelników, aby zgłaszali swoje uwagi i spostrzeżenia odnośnie przebiegu czasos, ani pomyślałem, żeby można było pisać ęle o czasosach. Sądziłem, że wszyscy, którzy świadczą usługi czasosowiczom, traktują, a raczej powinni traktować ich (czasosowiczów) po handlowemu tzn.: „nasz czasosowicz, nasz pan”.

Niestety w niektórych ośrodkach czasosowicze nie stosuje się tej zasady. Przedstawię zdarzenie jakie miało miejsce w domu czasosowiczym w Wysowej, własności Rafinerii Nafty w Gorlicach.

W godzinach popołudniowych zgłosił się do kierowniczki tego domu czasosowicze z dwójmiejscowym dziecią (2,5 i 3,5 roku). Kierowniczka nie przyjęła rodziny, gdyż podobno regulamin nie pozwalał na pobyt dzieci w tym domu czasosowiczym. Nie pomogły prośby, że są z daleka, bo z Nowego Sącza, i że urodziny na skierowaniu wyraźnie wypisana jest ilość i wiek dzieci. Tymczasem, że są w porządku i pragną spokojnie spędzić urlop, który załatwili znacznie wcześniej. Niestety żadne argumentacje nie pomogły.

Nie miał żadnego znaczenia fakt, że dzieci mogły być spragnione lub głodne. Kierowniczka z całą objętością wyrzuciła rodzinę z ośrodka, nie licząc się z tym, że będzie jakaś możliwość komunikacji z Wysowej czy też nie.

Zwracam się tą drogą do odpowiednich władz o wyjaśnienie tej sprawy.

A. Cybulski, Nowy Sącz

Nieosiągalne marzenie

Owoce na restauracyjnym stole?

Lato w pełni. W sklepach owocowo-warzywnych pełno towaru. Brać i wybierać. Nawet początkujący kucharz...

Skandalicznie wygląda sprawa owoce. Patera z owocami na zakończenie obiadu — to propozycja niezłana. Nikt nie słyszał też nigdy w czekoladzie, czy kawonie...

Podobno owoce w restauracjach nie cieszą się powodzeniem, ale od kiedy pamiętam, nigdy ich konsumpcja nie proponowano. Mówi się szeroko o nowym asortymencie potraw...

Żarzynki są wszędzie. Tylko wszędzie te same — buraczki, marchewka, kapusta. Czasami fasolka szparagowa. Z surówek: mizeria, pomidory. Gdzie podziwiać surówki z selera, pietruszki, gdzie podziwiać surówkę z jabłkami, cykorią...

Technikum Rolnicze w Czernichowie, instytucja licząca sobie sto lat działalności, unowocześnia obecnie obiekty wchodzące w skład gospodarstwa przyszłokolonia. W miejscu starej, budowanej jeszcze w zamierzonych czasach obory, którą zamienia się na garaż, powstaje nowa o kubaturze 5.134 m³ na 80 stanowisk. Mimo, że budynek jeszcze nie został wykonany...



Międzynarodowy Hotel Studencki przekroczył półmetek działalności. Tysiące gości, tysiące zadowolonych Polaków obcokrajowców. Wraz z kierownictwem najmłodszego z krakowskich hoteli żywym przeżyciem, że każdy z nich będzie chciał wrócić tutaj za rok.

Inicjatywa ZD ZMS

Śródmieście

Praca dla młodych

Wielu młodych ludzi zostało w Krakowie w okresie wakacji, wielu już wróciło z letniego wypoczynku do miasta — w słoneczne dni odwiedzają baseny, wieczorem bywają w Non-Stopie. Liczą niektórzy z pewnością podjęliby się jakiejś pracy, by zarobić trochę pieniędzy. I właśnie z myślą o tej młodzieży Zarząd Dzielnicy ZMS Śródmieście podjął akcję kierowania młodych mężczyzn do większych zakładów...

Pracować mogą wszyscy młodzi, nawet uczniowie szkół średnich, jednak pod warunkiem ukończenia 18 roku życia. Zgłoszenia chętnych przyjmuje ZD ZMS Śródmieście w swym lokalu przy ulicy Ariańskiej 5, nr telefonów 547-22, 567-05, 280-47.

Wycieczki

Koła Grodzkiego PTK

Koło Grodzkie PTK organizuje w dniu 19 sierpnia 1973 r. następujące wycieczki: m. in. do Działkowic, do miejscowości w województwie łódzkim, do miejscowości w województwie świętokrzyskim...

UWAGA INWESTORZY I PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWLANE W KRAKOWIE

Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Krakowie, al. Planu Sześciolatniego 146, zawiadamia wszystkich inwestorów i wykonawców na terenie m. Krakowa, że wszelkie podłączenia obiektów budowlanych do sieci ciepłowniczych...

ZAWIADOMIENIE DOKP KRAKÓW

Oddział Ruchowo-Handlowy PKP w Krakowie informuje, że w dniu 16 sierpnia z powodu wykonywania robót drogowych nie będą kursowały na odcinku Brzesko Okocim — Tarnów i odwrotnie pociągi...

W miejsce ogródka — suszarnia bielizny

Lato. Gdy upał doskwiera, ci którzy pozostali w mieście chętnie korzystają z wypoczynku w bliskiej odległości od miejsca zamieszkania. Zapewniają się więc popołudniami skwery i parki Krakowa. Ale jeszcze lepiej, gdy zieleniec znajduje się na podwórku wśród bloków mieszkalnych. I tak jest właśnie przy ulicy Czarnowiejskiej 87. Ładny ogródek i lawka dla wypoczywających. Tylko, że lawka stoi nieopodal śmietnika. Przesunięto ją tam, bo przeszkadzała. A przeszkadzała tym, którzy w tym ogródku całym dniami suszą bieliznę. Powiewają więc w wietrze prześcieradła i poszewki, męskie kalesony i części damskiej bielizny. Widok to dla mieszkańców okolicznych domów niezbyt przyjemny.

W kinie „Warszawa”

Niebieskie jak Morze Czarne

„Niebieskie jak Morze Czarne” — barwna komedia satyryczna polskiej produkcji wyświetlana jest od dziś w kinie „Warszawa”. Reżyser Jerzy Ziarnik tym razem wykpiwa przywary ludzi na stanowiskach — dyrektorów, szefów, naczelników.

CO GDZIE KIEDY? CZWARTEK 16 SIERPNIA Joachim

TEATR BAGATELA (Barbakan): Molle-Szelestowa Skapena — 20. KINA APOLLO: Homolkiwie na urlopie (czes. 14 lat) — 10, 12.30, Oscary (USA 18 lat) — 15.45, 18.20, 20.15. KJOW: Nieczyste. KULTURA: Michał Walecyn (rum. 14 lat) — 18, 20.15. MASKOTKA: Poślizg (pol. 16 lat) — 15.30, 17.30, 19.30. ML. GWARDIA: Klan Sycylijski (fr. 16 lat) — 14.30, 17, 19.30. NON-STOP (al. Puskini): Człowiek w pięknej krawacie (dug. 16 lat) — 21.30. SZUKAJ: Zabójcy (USA 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. CIECHA: Ostrzał (USA 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. UGOREK: Tyko dla orłów (ang. 11 lat) — 15.45, 18.30. TECZA: nlecz. WANDA: Meżczyzna który mi się podoba (fr. 16 lat) — 10, 12.15, Sokołow (USA 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: Niebieskie jak Morze Czarne (pol. 14 lat) — 15.45, 18, 20.15. WISLA: Cztery damy i as (fr. 18 lat) — 16, 20. Bład szeryfa (NRD 14 lat) — 11, 16. WOLNOSC: Dramat zaskoczeń (wł.-hiszp. 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WZROSŁ: Smak zemsty (hiszp. 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. ZUCH: nlecz. KDF ZWIĄZKOWIEC: Reżnik (fr. 18 lat) — 15.45, 16, 20.15.

PROGRAM II 9.03 Muz. 8.35 Wład. 9.35 Muz. 4.30 Wład. 4.35 Dzień dobry pierwsza zmiana. 5.00 Muz. 5.30 Wład. 5.35 Postępnaj i przemysł. 6.10 Kalendarz Radiowy. 6.15 Muz. 6.30 Wład. 6.35 Komentarz dnia. 6.30 Główn. 7.00 Prog. ogł. 7.01 Tr. z Reszowa. 7.30 Wład. 7.35 w radiowym tyg. 8.05 Muz. 8.25 Prog. ogł. 8.30 Wład. 8.35 Szukaj życia. 9.00 W. A. Mozart: Sercenada D. 9.40 Tu Radio Moskwa 10.00 Kronika kult. 10.15 Muz. 10.40 N. ma Marginesu. 11.00 Fragm. recitalu Józefa Pukta z Festiwalu Organowego w Koszalinie. 11.30 Wład. 11.35 Poradnia rodzinna. 11.40 Choroby weneryczne. 11.55 Kłopot o st. wód. 12.05 Przypomnienie gospodarskie. 12.15 Gamy ze Smoczej Jamy. 12.40 Aud. regionalna-rekordy w Przeworsku. 13.00 Radiofory. 13.00 Cykl: Jak być rodzicem? — Udział młodych w wychowaniu. 13.20 Tadeusz Ross w roli piosenkarza. 13.30 Wład. 13.35 „Chłodny wiatr odpęda plaki” — opow. A. Sektorskiego. 14.00 Więcej. lepiej. taniej. 14.15 Pod skrzydłami Hermesa — magazyn handlu wewn. 14.35 II rep. z Festiwalu Muz. i Organowej i Kameralnej w Kamieniu Pomorskim. 15.00 Radiofory. 15.40 Co się wam w tej audycji najbardziej podobie? 16.00 Aud. kombatancka. 16.15 Tr. z Reszowa. 17.00 „Echa Kryniczy” — fragm. koncertu dyplomantów wyższych szkół muz. (Kł.). 17.20 „W pracowniach tłumaczy krakowskich” — Maria Traczewska. 17.40 Postępnajmy, zapamiętajmy. 18.10 Radiofory. 18.20 Działkowic. 18.30 Echa dnia. 18.40 Widokrag. 19.00 Studio Mł.: Wędrujący mikrofon. 19.15 29. lekcja Jęz. niem. 19.30 W. A. Mozart: „Wesele Figara” — opera. 21.58 Z kraju i ze świata (w przerwie koncertu). 22.15 Wład. sport. (w przerwie). 23.05 Radiowa agencja muzyczna. 23.30 Wład. 23.40 Z muzyki XX w. — Dymitr Kabalewski: II Koncert na forte i ork. D-dur op. 50.

KINA W NOWEJ HUCIE: SWIT D. SALA: Mały wielki człowiek (USA 16 lat) — 16, 19, 21.30. SWIT M. SALA: Trzeba zabić te milosie (pol. 16 lat) — 15, 17, 19, 21.30. SWIATOWID D. SALA: Siedziwo zakończona prozę zapomnieć (wł. 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. SWIATOWID M. SALA: Kół w butach (jap. 7 lat) — 15, 17, 19. SPINKS: Anatomia miłości (pol. 16 lat) — 16, 18, 20, 21.30.

WYSTAWY WAWEL: Komnaty (9-14.15 1-15-17). Zbrojownia (10-15.30). SUKIENNICZE (12-18). SZOLAYSKICH: pl. Szezepański 9 (10-19). CZARTORYSKICH: Jana 19 (12-19). DOM MATEJKI: Florjańska 41 (10-16). NOWY GROMADZKI: al. 3 Maja 1 (10-19). HISTORYCZNE: Jana 12 (9-19). Rynek Gł. 35 (9-19). Sypialnia 21 (9-19). Franciszkańska 4 (9-19). Wieża Ratuszowa (8.30-14.30). ARCHEOLOGICZNE: Poselska 3 (14-18). PRZYRODNICZE: Sławkowska 17 (10-12). MUZ. LENINA: Kr. Jadwiłki 41 (9-13). KTF: Boh. Stalingradu 13 (9-21). PAWILON WYSTAWOWY: pl. Szezepański 3 (11-18). ETNOGRATYCZNE: Wołnica 1 (11-19). PODZ. KOSCIÓŁ: Al. Wolności 9 (9-18). MUZ. MŁ. POLSKI: Tetmajera 28 (15-18). MUZ. LOTNICZA: Czyszyń (10-14). KOPALNIA SOLI w Wieliczce (8-18). MUZ. W PIESKOWEJ SKALE (10-16).

WYCIECZKI Kolo Grodzkiego PTK organizuje w dniu 19 sierpnia 1973 r. następujące wycieczki: m. in. do Działkowic, do miejscowości w województwie łódzkim, do miejscowości w województwie świętokrzyskim...

UWAGA INWESTORZY I PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWLANE W KRAKOWIE Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Krakowie, al. Planu Sześciolatniego 146, zawiadamia wszystkich inwestorów i wykonawców na terenie m. Krakowa, że wszelkie podłączenia obiektów budowlanych do sieci ciepłowniczych...

ZAWIADOMIENIE DOKP KRAKÓW Oddział Ruchowo-Handlowy PKP w Krakowie informuje, że w dniu 16 sierpnia z powodu wykonywania robót drogowych nie będą kursowały na odcinku Brzesko Okocim — Tarnów i odwrotnie pociągi...

W miejsce ogródka — suszarnia bielizny Lato. Gdy upał doskwiera, ci którzy pozostali w mieście chętnie korzystają z wypoczynku w bliskiej odległości od miejsca zamieszkania. Zapewniają się więc popołudniami skwery i parki Krakowa. Ale jeszcze lepiej, gdy zieleniec znajduje się na podwórku wśród bloków mieszkalnych. I tak jest właśnie przy ulicy Czarnowiejskiej 87. Ładny ogródek i lawka dla wypoczywających. Tylko, że lawka stoi nieopodal śmietnika. Przesunięto ją tam, bo przeszkadzała. A przeszkadzała tym, którzy w tym ogródku całym dniami suszą bieliznę. Powiewają więc w wietrze prześcieradła i poszewki, męskie kalesony i części damskiej bielizny. Widok to dla mieszkańców okolicznych domów niezbyt przyjemny.

W kinie „Warszawa” Niebieskie jak Morze Czarne „Niebieskie jak Morze Czarne” — barwna komedia satyryczna polskiej produkcji wyświetlana jest od dziś w kinie „Warszawa”. Reżyser Jerzy Ziarnik tym razem wykpiwa przywary ludzi na stanowiskach — dyrektorów, szefów, naczelników.

WYPADKI I KRAKSKY Na ul. Dietla jadący na skuterze Albin Koziara zam. ul. Cegielniana 107 najechał na przechodzącego przez jezdnię Zdzisława Stefaniaka zam. Wola Baranowska pow. Kraków. Obaj doznali ogólnych potłuczeń. Na ul. Romanowicza motocyklista Adam Lenda zam. Gólkowice 252 zderzył się z samochodem doznając urazu głowy. Przewieziono go do Szpitala Biernackiego. Ambulatorium Chirurgiczne udzieliło wczoraj do godz. 22 pomocy ponad 140 pacjentom. Grupa Wypadkowa MO interweniowała w 6 wypadkach drogowych. (s)

nasze miasto

Zboże obrodziło — kawy zbożowej brak

Jestem smakoszem kawy. I to nie tylko tej naturalnej, lecz także zbożowej. Pijam z upodobaniem trudno osiągalną w sklepach „Inke”, ale nie gardzę i innymi gatunkami produkcji Skawiejskich Zakładów Koncentratów Spożywczych — „Dobrynia”, „Domowa” czy „Turkiem”. I właśnie wczoraj rano udałem się do sklepu, by kupić m. in. kawę zbożową. Jakież było moje zdziwienie, gdy okazało się, że tego jednego z najtańszych artykułów spożywczych nie ma. Odwiedziłem kilka innych sklepów — również nie było.

Zaczęłem już w myślach rugać krakowskich handlowców za to niedopatrzenie, że ich brak operatywności, lecz postanowiłem jeszcze zasięgnąć informacji z najbardziej miarodajnego źródła, z Wydziału Przemysłu, Handlu i Usług Prezydium RN m. Krakowa. Tu potwierdzono moje obserwacje. Kawy zbożowej nie ma i... najprawdopodobniej nie będzie. Handlowcy zrobili bowiem co mogli — przed kilkoma dniami magazyny hurtowni spożywczej opuściły ostatnie partie kawy Tymczasem ze Skawiny nie nadchodzą nowe transporty. Przyczyna prosta — sezon urlopowy w pełni. Część zatopi wypoczywa, przeprowadza się remonty w niektórych wydziałach, dokonuje modernizacji.

Rozumieni tego typu tłumaczenia, lecz przecież wiadomo było, że i w tym roku nadzieje lato, że zmniejszy się moc produkcyjna przedsiębiorstwa. Jednak w Skawinie o tych sprawach chyba nie myślano. Albo myślano inaczej — wykonamy plan dostaw kwartalnych, lecz dopiero... we wrześniu. Potwierdzaniem tej hipotezy są cyfry. W ciągu III kwartału Kraków miał otrzymać 48 tys. ton kawy zbożowej — dostarczono zaledwie 13 tys. ton. A przecież właśnie wczoraj minęła połowa kwartału.

Paczki kawy zbożowej dostawiam „Spod lady”. Jest to obecnie atrakcyjny, poszukiwany towar. Mimo że plony zbóż zapowiadają się nie najgorzej.

Szampańska zabawa

Non-Stop nie tylko dla młodzieży

Utarło się przekonanie, że w Non-Stopie przy dziewczęcych muzyki rozrywkowej bawi się tylko młodzież do 20 roku życia. Może spowodowała to sława spokojnego Non-Stopu, gdzie początkowo tak rzeczywiście było. W naszym krakowskim większość bywałców to młodzież szkół średnich i młodzi robotnicy, ale nie brakuje i starszych — studentów, czy przebywających w Polsce obcokrajowców. Bo do Non-Stopu przychodzi się, by poataczyć przy dziewczęcych dobrej muzyki (obecnie jak już informowaliśmy występuje zespół „Wawele”), pobawić się wespół z przyjaciółmi. Oczywiście zmęczeni tańcem chcą odpocząć, orzeźwić się napojami chłodzącymi. Tych nie brakuje, bo znajdują się tutaj kioski spożywcze prowadzone przez PSS. Jest tylko jedno ale... Mimo, że kioski działają zaledwie kilka dni przedwcześnie zaczęto tu robić remanent. I to nie rano, gdy Non-Stop jest nieczynny, lecz w czasie największego ruchu. W końcu udało się sytuację załagodzić — kioski były czynne, ale dziwi nas bardzo takie postępowanie dyrekcji PSS.

„Skalni” już w kraju

Kilka dni temu wróciła do kraju 29-osobowa grupa dziewcząt i chłopców, członków Studenckiego Zespołu Góralskiego AR „Skalni” przebywająca od 31 lipca w Szwecji. Krakowscy studenci — w ramach rewidynacji — ławili w kraju skandynewskim na zaproszenie jednego z najstarszych zespołów folklorystycznych „Philochoros”, dając równocześnie 12 koncertów m. in. w Sztokholmie, Uppsali, Gävle... Prezentowany przez „Skalnych” program cieszył się dużym uznaniem wśród szwedzkiej publiczności. Tym bardziej, że miała ona możliwość dopięro po raz pierwszy obejrzeć występy autentycznego góralskiego zespołu folklorystycznego. (tb)

Pensje w grudniu

Osiedle Kozłówek. Ulica Przyszkolna 14. Stoi tam nieotynkowany dom. Nie wiec dziwnego, że po pewnym czasie pojawili się robotnicy, aby dokończyć prace budowlane. Przyszli, postawili rusztowania i... poszli. Zdziwionych lokatorów poinformowali, że skierowano ich do innych robot.

Rusztowania stoją już 10 dni. Również dziesięć dni mieszkańcy bloku nie otwierają okien i duszą się w swoich mieszkaniach. Po niezabezpieczonych rusztowaniach biegają sobie w dzień przez nikoogo nie pilnowane dzieci, a w nocy... okoliczni chuligani. Nikt więc nie ma ochoty na niespodziewaną wizytę nieproszonych gości, a która połączona może być z kradzieżą. Nie ustaliliśmy jakiego to przedsiębiorstwo kpi sobie z mieszkańców. Nie ma bowiem tabelki informacyjnej. Proponujemy wszakże, aby po ustaleniu tego kto jest winien pensje kierownictwu przedsiębiorstwa wypłacić w... grudniu. (ga)

Krakowski baedeker czyli zbiór najrozmaitszych różności, które absolutnie nie mogą być pomocne przy zwiedzaniu miasta. Wymieniamy nie tylko dlatego, że na „Z” to o nim najłatwiej, ani żeby się podlizzać „Zywocikowi”, by nas łagodniej pouczył, co trzeba i jak trzeba. Przecież tym jedynym naszym literackim tygodnikiem kieruje od lat Władysław Machajek. A który z naczelników ma tyle tytułów do chwały: chłop, poeta, partyzant, działacz społeczny, pisarz, publicysta, a także bohater powszechnie znanych anegdot. Pierwsza z brzegu: nowe „Życie” gotowe, wkrótce druk. Wtedy nadchodzi wiadomość o zgonie dwóch znakomitości. Naczelnik zadecydował: przelać pierwszą stronę. Z komentarzem: — Ze też dwóch nieobszczyków w jednym numerze!...

Terrorysta z chirurgicznym skalpelem. Prokurator Powiatowy dla dzielnicy Śródmieście w Krakowie, aresztował ostatnio Wacława Gasińskiego lat 22 i Wacława Gawrona lat 20, którzy dopuścili się czynnej napaści na funkcjonariuszy MO, znieważając ich oraz usiłując terroryzować skalpelem chirurgicznym. Wiesław Gasiński dopuścił się tego czynu w warunkach recydywy. Jak stwierdzono wynikami badań, jest on zdrowy psychicznie. Prokuratura skierowała w tej sprawie akt oskarżenia. (z)

Zwierzyniecki konik — czyli pospolicie Lajkonik Groźny Tatarzyn z jeszcze groźniejszą bulawą harucuje raz w roku, najczęściej w tradycyjnym terminie (choć iż z tym — nie pewnego). Uderzenie Lajkonika — to szczęście murowane. Koniki niezwyrodnieckie — pod każdym kątem. Jeszcze nie biją, ale nie trzeba tracić ufności. Nie niepokojeni przez nikogo mają dogodne warunki rozwoju. Może się i doczekamy.

„Życie Literackie” Wymieniamy nie tylko dlatego, że na „Z” to o nim najłatwiej, ani żeby się podlizzać „Zywocikowi”, by nas łagodniej pouczył, co trzeba i jak trzeba. Przecież tym jedynym naszym literackim tygodnikiem kieruje od lat Władysław Machajek. A który z naczelników ma tyle tytułów do chwały: chłop, poeta, partyzant, działacz społeczny, pisarz, publicysta, a także bohater powszechnie znanych anegdot. Pierwsza z brzegu: nowe „Życie” gotowe, wkrótce druk. Wtedy nadchodzi wiadomość o zgonie dwóch znakomitości. Naczelnik zadecydował: przelać pierwszą stronę. Z komentarzem: — Ze też dwóch nieobszczyków w jednym numerze!...